

Po co krowie rogi na głowie?

Raz pewien gąsior,
spotkawszy krowę,
taką z tą krową
zaczął rozmowę:
– Pani ma ładne oczy,
pani ma zgrabne nogi,
pani mogłaby zostać artystką filmową,
pani krowo,
gdyby nie rogi...
Po co pani te rogi na głowie?
Czy nie warto pomyśleć o zmianie?
Pani byłoby bardziej do twarzy
w kapeluszu, w berecie, w turbanie.
Znam się dobrze na damskiej modzie,
na urodzie oraz na sztuce,
jaka pani byłaby śliczna,
gdyby pani chodziła w peruce!
No niech pani pomyśli przez moment,
no niech pani mi tylko powie –
na co pani właściwie te rogi?
Po co pani te rogi na głowie?
A ta krowa nie rzekła słowa,
tylko głowę schyliła nisko –
jak mu dała rogami odpowiedź,
to przeleciał przez całe pastwisko.
Sto dwadzieścia koziołków fknął,
wylądował w przydrożnym rowie
i już nigdy więcej nie pytał,
po co krowa ma rogi na głowie.

Pytania

Czy gąsiorowi podobał się wygląd krowy?

Co mu w nim przeszkadzało?

Czy krowa udzieliła odpowiedzi na pytanie gąsiora?

W jaki sposób gąsior dowiedział się, po co krowie rogi na głowie?

Czy rogi krowy są niebezpieczne?

